

Andrzej Małkiewicz

22 grudnia 2022

Kongres i Zelenski

21 grudnia po raz pierwszy od wybuchu wojny Zelenski opuścił Ukrainę. Przygotowywania trwały od miesięcy, co zrozumiałe, w głębokiej tajemnicy, poinformowano o wyjeździe w ostatniej chwili. Jak dziś ujawniono, podczas spotkania w Zagrzebiu w październiku przewodnicząca amerykańskiej Izby Reprezentantów Nancy Pelosi omówiła z przewodniczącym ukraińskiego parlamentu Rusłanem Stefanczukiem możliwość wystąpienia Zelenskiego przed Kongresem USA. Joe Biden formalnie zaprosił go do USA w rozmowie telefonicznej 11 grudnia. Przyjechał specjalnym pociągiem do Przemyśla, tu przesiadł się w amerykański samochód, którym zawieziono go do Rzeszowa, skąd odleciał amerykańskim samolotem. Zelenski znalazł się wśród pięciu światowych przywódców, którzy wystąpili przed połączonymi izbami amerykańskiego Kongresu więcej niż jeden raz. Byli to: Winston Churchill, prezydent RPA Nelson Mandela, premierzy Izraela Icchak Rabin i Benjamin Netanjahu. Pierwsze wystąpienie Zelenskiego w amerykańskim parlamencie miało miejsce w marcu, przez łącze wideo. Wracał ponownie przez Polskę, spotkał się z prezydentem Dudą, odbyli na lotnisku w Rzeszowie dwugodzinną rozmowę.

I warto zauważyć: w tym samym czasie, gdy Zelenski leciał do USA, prezydent Chin Xi przyjmował byłego prezydenta i premiera Rosji Dmitrija Miedwiediewa, bliskiego współpracownika Putina. Zbieżność tych wizyt mogła być przypadkowa, ale niekoniecznie. Na razie nie mam informacji w tym zakresie.

Przytaczam przemówienie Zelenskiego w Kongresie, z niewielkimi tylko skrótami. Warto dodać, choć to tylko ciekawostka, że wystąpił w znanym z występów internetowych oliwkowozielonym polarze:

„Drodzy Amerykanie!

We wszystkich stanach, miastach i gminach. Wszyscy, którzy cenicie wolność i sprawiedliwość. Cenicie tak samo jak Ukraińcy – we wszystkich naszych miastach, w każdej rodzinie. Niech moje słowa szacunku i wdzięczności zostaną dziś usłyszane przez każde amerykańskie serce!

Pani wiceprzewodnicząca! Dziękuję za pani wysiłki na rzecz pomocy Ukrainie!

Pani spiker! Śmiało odwiedziła Pani Ukrainę podczas wojny na pełną skalę! Dziękuję!

To wielki zaszczyt i przywilej być tutaj!

Drodzy członkowie Kongresu – z obu partii – którzy również byliście w Kijowie! Drodzy członkowie Kongresu i senatorowie – z obu partii – którzy będą na Ukrainie, jestem tego pewien, w przyszłości! Drodzy przedstawiciele naszej diaspory, którzy jesteście tu obecni i obecni w całym kraju! Drodzy dziennikarze!

Jestem zaszczycony, że mogę być w Kongresie Stanów Zjednoczonych i przemawiać do was i wszystkich Amerykanów.

Wbrew wszelkim przeszkodom i ponurym scenariuszom Ukraina nie upadła. Ukraina żyje i walczy.

I to daje mi dobry powód, aby podzielić się z wami naszym pierwszym wspólnym zwycięstwem – pokonaliśmy Rosję w bitwie o myśli świata. Nie boimy się. I nikt na świecie nie powinien się bać.

Ukraińcy wygrali, a to daje nam odwagę, którą podziwia świat. Amerykanie wygrali, a więc udało wam się zjednoczyć globalną społeczność, aby chronić wolność i prawo międzynarodowe. Europejczycy zwyciężyli – dlatego Europa jest teraz silniejsza i bardziej niezależna niż kiedykolwiek w swojej historii... Rosyjska tyrania straciła nad nami kontrolę i już nigdy nie wpłynie na nasze myśli. [...]

Ale bitwa wciąż trwa. I musimy pokonać Kreml na polu bitwy.

To bitwa nie tylko o ziemię, o taką czy inną część Europy. Jest to walka nie tylko o życie, wolność i bezpieczeństwo Ukraińców lub innych narodów, które Rosja chce podbić. To walka o świat, w którym będą żyły nasze dzieci i wnuki oraz ich dzieci i wnuki. To zadecyduje, czy będzie to demokracja – dla Ukraińców i dla Amerykanów, dla wszystkich.

Tej bitwy nie można zamrozić ani odłożyć na później. Nie można jej ignorować, mając nadzieję, że ocean lub coś innego nas ochroni. Od Stanów Zjednoczonych po Chiny, od Europy po Amerykę Łacińską, od Afryki po Australię, świat jest zbyt wzajemnie połączony, zbyt współzależny, aby ktokolwiek mógł zostać gdzieś na uboczu, a jednocześnie bezpieczny, ponieważ taka bitwa trwa. Nasze dwa narody są sojusznikami w tej bitwie.

A przyszły rok jest decydującym czasem. Czas, kiedy ukraińska odwaga i amerykańska determinacja mają zagwarantować przyszłość naszej wolności. Wolności ludzi, którzy bronią swoich wartości. [...]

Wczoraj, przed wyjazdem do Waszyngtonu, byłem na pierwszej linii frontu, w naszym Bachmucie. W naszej twierdzy na wschodzie Ukrainy, w Donbasie, który rosyjscy wojskowi i najemnicy szturmują nieprzerwanie od maja. Atakują co dzień i co noc. Ale Bachmut broni się.

W ubiegłym roku mieszkało tam 70 tysięcy osób. Teraz pozostało tam tylko kilku cywilów. Nie ma miejsca, które nie byłoby przesiąknięte krwią. Nie ma godziny, w której nie zabrzmiałby straszliwy ryk artylerii. Tam jeden okop, kilka razy dziennie może przechodzić z rąk do rąk po krwawych bitwach, niekiedy po walce wręcz. Ale ukraiński Donbas jest tego wart.

Armia rosyjska używa wszystkiego, co może, przeciwko Bachmutowi i innym naszym pięknym miastom. Przewaga najeźdźców w artylerii jest bardzo widoczna. Mają wielokrotnie więcej pocisków niż my. Używają wielokrotnie więcej pocisków i samolotów niż kiedykolwiek mieliśmy. Ale nasze siły bronią się. I wszyscy jesteśmy z nich dumni.

Rosyjska taktyka jest prymitywna. Pałą wszystko przed sobą. Wypędzili bandytów na front. Wysyłają na wojnę 'zeków'... Rzucili wszystko przeciwko nam, tak jak kiedyś inna tyrania rzuciła wszystko przeciwko wolnemu światu. Tak jak dzielni amerykańscy żołnierze stawiali opór i walczyli z wojskami Hitlera pomimo wszystkich trudności w Boże Narodzenie 1944 r., dzielni ukraińscy żołnierze robią to samo z

wojskami Putina w te Święta Bożego Narodzenia. Ukraina broni się i nigdy się nie podda!

To jest linia frontu: tyrania, której nie brakuje okrucieństwa, przeciwko życiu wolnych ludzi.

Potrzebujemy waszej pomocy nie tylko po to, aby ostać się w takich bitwach, ale aby je odwrócić. Wygrywać na polu bitwy.

Mamy artylerię. Tak. Dziękuję. Czy to wystarczy? Szczerze mówiąc – nie. Aby Bachmut był nie tylko fortecą, która odpiera ataki armii rosyjskiej, ale aby armia rosyjska musiała się całkowicie wycofać, potrzeba więcej dział i pocisków. W tym przypadku, podobnie jak w bitwie pod Saratogą, walka o Bachmut zmieni bieg naszej wojny o niepodległość i wolność.

Jeśli wasze „Patrioty” powstrzymają rosyjski terror przeciwko naszym miastom, pozwoli to ukraińskim patriotom w pełni działać w obronie naszej wolności.

Rosja nie mogąc dotrzeć do naszych miast z artylerią, próbuje je zniszczyć raketami. Co więcej, Rosja znalazła wspólnika w tej ludobójczej polityce. To jest Iran. Irańskie zabójcze drony, które trafiają do Rosji setkami, stały się zagrożeniem dla naszej infrastruktury krytycznej. Tak więc jeden terrorysta znajduje drugiego. I jest to kwestia czasu, kiedy uderzą w innych sojuszników, jeśli nie powstrzymamy ich teraz. Musimy to zrobić!

Uważam, że nie powinno być między nami żadnych tabu w sojuszu. Ukraina nigdy nie prosiła o amerykańskich żołnierzy do walki na naszej ziemi zamiast nas. Zapewniam, że ukraińscy żołnierze doskonale potrafią sami obsługiwać amerykańskie czołgi i samoloty.

Pomoc finansowa ma również kluczowe znaczenie. I chciałbym podziękować zarówno za pakiety finansowe, które już nam dostarczyliście, jak i za te, które zamierzacie uchwalić. Te pieniądze to nie jest pomoc charytatywna. Jest to inwestycja w globalne bezpieczeństwo i demokrację, które traktujemy najbardziej odpowiedzialnie.

Rosja może powstrzymać tę agresję, jeśli zechce. Ale możecie przyspieszyć nasze zwycięstwo, wiem o tym. I udowodnić każdemu potencjalnemu agresorowi, że nikt nie będzie w stanie naruszać granic innego narodu, popełniać okrucieństw i panować nad ludźmi wbrew ich woli.

Naiwnością jest czekanie na kroki w kierunku pokoju ze strony Rosji, która lubi być państwem terrorystycznym. Rosjanie wciąż są zatruwani przez Kreml.

Przywrócenie międzynarodowego prawa i porządku jest naszym wspólnym zadaniem. Potrzebujemy pokoju. Ukraina przedstawiła już odpowiednie propozycje, omówiłem je z prezydentem Bidenem, naszą formułę na pokój. Dziesięć punktów, które można i należy wdrożyć dla dobra naszego wspólnego bezpieczeństwa, gwarantowanego na nadchodzące dziesięciolecia. A z satysfakcją usłyszałem dzisiaj, że prezydent Biden poparł tę naszą inicjatywę. Każdy z państwa, panie i panowie, może pomóc w realizacji. [...].

Można zaostrzyć sankcje w sposób, który sprawi, że Rosja poczuje, jak niszczycielska jest jej agresja. W Waszej mocy jest pomóc nam postawić przed sądem wszystkich, którzy rozpętali tę niesprovokowaną i nielegalną wojnę. Zróbmy to! Niech

państwo terrorystyczne będzie odpowiedzialne za terror i agresję i zrekompensuje wszystkie szkody spowodowane wojną.

[...]

Za dwa dni będziemy świętować Boże Narodzenie. Być może przy świecach. Nie dlatego, że jest to bardziej romantycznie. Ale ponieważ nie będzie światła. Miliony nie będą miały ani ogrzewania, ani wody. Wszystko to będzie wynikiem rosyjskich ataków raketowych i bezzałogowych na naszą infrastrukturę energetyczną. Ale nie narzekamy.

Nie patrzmy na to, co jest łatwiejsze. Wasze dobre samopoczucie jest wynikiem waszego bezpieczeństwa narodowego, wynikiem waszej walki o niepodległość i waszych licznych zwycięstw.

My, Ukraińcy, również z godnością i sukcesem przeprowadzimy naszą wojnę o niepodległość i wolność.

Będziemy świętować Boże Narodzenie. I nawet jeśli nie ma elektryczności, światło naszej wiary w nas samych nie zgaśnie.

Jeśli będą rosyjskie rakiety, zrobimy wszystko, co w naszej mocy, aby się bronić. Jeśli są irańskie drony i nasi ludzie będą musieli udać się do schronu w wieczór przed Bożym Narodzeniem, Ukraińcy i tam usiądą przy świątecznym stole i będą się wspierać. I nie musimy pytać o pragnienia wszystkich, ponieważ wiemy, że wszyscy, miliony Ukraińców, dążymy do jednej rzeczy – zwycięstwa. Tylko zwycięstwa.

Zbudowaliśmy już silną Ukrainę – z silnymi ludźmi, silną armią, silnymi instytucjami. Razem z Wami!

Wypracowujemy silne gwarancje bezpieczeństwa dla naszego kraju, dla całej Europy i świata. Razem z Wami!

I w ten sam sposób, razem z wami, wyślemy we właściwe miejsce każdego z tych, którzy rzucili wyzwanie wolności. Będzie to fundament ochrony demokracji w Europie i w świecie.

Teraz, przed Bożym Narodzeniem, w te szczególne dni, chcę wam podziękować. Wam wszystkim.

Dziękuję każdej amerykańskiej rodzinie, która docenia ciepło swojego domu i życzy tego samego ciepła innym ludziom. Dziękuję prezydentowi Bidenowi i obu partiom w Kongresie i Senacie za ich nieocenioną pomoc. Dziękuję waszym miastom i obywatelom, którzy w tym roku wspierali Ukrainę, którzy gościli naszych ludzi, którzy wywiesili nasze flagi, którzy działali, aby nam pomóc.

Dziękuję! Od wszystkich, którzy są teraz na froncie. Od wszystkich, którzy oczekują wygranej.

A teraz należy przypomnieć słowa wielkiego prezydenta Stanów Zjednoczonych, Franklina Delano Roosevelta: ‘Naród amerykański użyje całej swojej sprawiedliwej siły w imię osiągnięcia całkowitego zwycięstwa’ Wygrają też Ukraińcy. Absolutnie. Wiem, że wszystko zależy od nas. Od Sił Zbrojnych Ukrainy! Ale jak wiele zależy od świata! Jak wiele na świecie zależy od Was!

Kiedy wczoraj byłem w Bachmucie, nasi bohaterowie wręczyli mi flagę. Flagę bojową. Flagę tych, którzy bronią Ukrainy, Europy i świata za cenę życia.

Poprosili mnie, abym przekazał tę flagę Wam – Kongresowi Stanów Zjednoczonych, członkom Izby Reprezentantów i senatorom, których decyzje mogą uratować miliony ludzi.

Niech te decyzje zostaną podjęte! Niech ta flaga będzie z wami, panie i panowie! Ta flaga symbolizuje, że wygramy tę wojnę. Stoimy, walczymy i wygrywamy. Bo jesteśmy razem. Ukraina, Ameryka i cały wolny świat.

I ostatnia rzecz. Niech Bóg chroni naszych dzielnych żołnierzy i obywateli! Niech Bóg błogosławi wielką Amerykę na wieki! Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku!

Chwała Ukrainie! [Слава Україні!]

(Ми стоїмо, боремось і виграємо, бо ми разом – Україна, Америка й увесь вільний світ – виступ Володимира Зеленського на спільному засіданні обох палат Конгресу США, <https://www.president.gov.ua/news/mi-stoyimo-boremos-i-vigrayemo-bo-mi-razom-ukrayina-amerika-80017> - dostęp 22/12/2022).

Komentarze dziennikarzy są jednoznaczne: to przemówienie, w którym widać imponujące zrozumienie amerykańskiej duszy. Przemówienie, które przekonuje. Słowa i gesty Wołodymyra Zełenskiego w Kongresie USA, przypominają Winstona Churchilla z 1941 r.